

Jan Orłowski

Puszkiniowskie tradycje interpretacji polskich tematów w poezji rosyjskiej

Acta Polono-Ruthenica 3, 81-96

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan Orłowski
Lublin

Puszkiniowskie tradycje interpretacji polskich tematów w poezji rosyjskiej

Wielkość Puszkina polega nie tylko na tym, że odegrał on przełomową rolę w dziejach literatury i rosyjskiego języka literackiego, lecz również i na tym, iż jego geniusz wywarł olbrzymi wpływ na rosyjską kulturę duchową we wszystkich jej przejawach. Dzieło twórczej myśli i natchnienia Puszkina nie było zjawiskiem przemijającym, ono żyje nieprzerwanie w kulturze Rosjan od czasów współczesnych poeci aż po dzień dzisiejszy. Jak zauważył Daniel Andriejew, poeta i myśliciel bardzo głęboko odczuwający metahistoryczny sens kultury rosyjskiej, nazwisko Puszkina „otoczone jest w Rosji szacunkiem graniczącym z kultem”.¹

W twórczości Puszkina odzwierciedliła się najgłębsza treść dziejów Rosji i zarazem najważniejsze problemy społeczne i polityczne, które nurtowały społeczeństwo rosyjskie jego epoki. Puszkiniowska wizja przeszłości Rosji w dużym stopniu zdominowała dziewiętnastowieczną historiozofię rosyjską. Jego patriotyzm, który tak często siedł w parze z szowinizmem wielkorosyjskim, stał się wyrocznią dla wielu pokoleń Rosjan, wykładnikiem rosyjskiej racji stanu i tzw. idei rosyjskiej. Wystarczy przypomnieć, jak bardzo myśl Puszkina zaciążyła na doktrynie historiozoficznej słowianofilów i na poglądach Fiodora Dostojewskiego. To właśnie Dostojewski w swojej słynnej mowie o Puszkynie powiedział o nim w roku 1880: „do powszechnego, ogólnoludzkiego, braterskiego zjednoczenia serce rosyjskie nadaje się najbardziej ze wszystkich narodów, widzę ślady tego w naszej historii, u naszych utalentowanych ludzi,

¹ Д. Андреев, *Собрание сочинений в трех томах*, т. 2: *Роза Мира*, Москва 1995, s. 387. Cytaty ze źródeł w języku rosyjskim - jeśli nie podano inaczej - przytaczam w tłumaczeniu własnym - J. O.

w geniuszu poetyckim Puszkina”.²

Zgodnie z tą myślą Dostojewskiego dawni, a także i dwudziestowieczni rosyjscy szermierze „braterskiego zjednoczenia”, w tym zaś szczególnie narodów słowiańskich, uznawali Puszkina za patrona tej rosyjskiej misjonistycznej idei.

Jest rzeczą oczywistą, że również w tak kluczowej sprawie polityki rosyjskiej wieku XIX, jaką była „kwestia polska”, nie zabrakło głosu Aleksandra Puszkina. Poeta ten wielokrotnie wypowiadał się o stosunkach rosyjsko-polskich i w utworach literackich, i w swojej korespondencji. Jak wiadomo, na ten temat istnieje już dość bogata literatura naukowa w Polsce i w Rosji.³ Obszerny temat Puszkina a Polska obejmuje kilka odrębnych zagadnień, wśród nich takie jak: pogląd poety na historię Polski, jego stosunek do rozwiązania „kwestii polskiej”, inspiracje kultury polskiej w jego twórczości, wreszcie przyjaźń i polemiki z Mickiewiczem. Każde z tych zagadnień doczekało się już wielu omówień, dlatego bardziej celowe i owocne wydaje się prześledzenie oddziaływania Puszkinińskiej tradycji interpretacji polskich tematów w poezji rosyjskiej.

Stosunek Rosji do Polski i Polaków dość jednoznacznie wyrażały rosyjskie ody triumfalne z końca wieku XVIII, które powstały z okazji zdobycia Warszawy przez wojska Suworowa i zdławienia powstania kościuszkowskiego.⁴ W tych utworach ówczesnych poetów (m.in. Iwana Dmitrijewa, Wasyla Pietrowa, Wasyla Rubana), z wyjątkiem może Dierżawinowskiej ody *Na zdobycie Warszawy*, nie było historycznego spojrzenia na istotę i przyczyny dawnych i współczesnych konfliktów rosyjsko-polskich. Puszkina jako pierwszy z poetów rosyjskich głębiej spojrzał na zadawniony spór dziejowy dwóch narodów, na różnice ich kultury du-

² F. Dostojewski, *Dziennik pisarza, 1877 - 1881*, t. 3, przeł. M. Leśniewska, Warszawa 1982, s. 399.

³ Zob. m.in.: A. Кушаков, *Пушкин и Польша*, Тула 1978; В. Францев, *Пушкин и польское восстание 1830 - 1831. Опыт исторического комментария к стихотворениям „Клеветникам России” и „Бородинская годовщина”*, [w:] *Пушкинский сборник*, Praha 1929, s. 65-208; W. Lednicki, *Dookoła przeciwpolskiej trylogii lirycznej Puszkina*, [w:] *Aleksander Puszkina. Studia*, Kraków 1926, s. 36-161; B. Białozowicz, *Powstanie listopadowe w poezji rosyjskiej*, „Przegląd Humanistyczny”, 1971, nr 2, s. 99-114; A. Dworski, *Puszkina w kręgu kultury polskiej*, Wrocław 1983.

⁴ Zob. obszerniej o tym w pracy: J. Orłowski, *Rosyjskie ody o upadku Polski (Kartka z dziejów poezji rosyjskiej końca wieku XVIII)*, „Przegląd Rusycystyczny”, 1995, z. 3-4, s. 129-136.

chowej i życia społeczno-politycznego. W wierszu *Do hr. Olizara* (1824) pisał o nieufności i nienawiści dzielącej obydwie narody, ale wyraził też wiarę w możliwość ich zbliżenia na niwie kultury - szczególnie zaś „głosu poezji cudownej”.

Puszkiniowską interpretację dziejowego sporu Rosji i Polski najlepiej wyraża tragedia *Borys Godunow* (1825). W dziele tym autor przeciwstawia nie tylko despotyczną władzę „niememu ludowi”, ale i dwie różne kultury narodowe - rosyjską i polską, które sięgają do odmiennych źródeł i historycznie są sobie obce.⁵ Rosyjskość w ujęciu Puszkina tkwi swymi korzeniami w ludowej i słowiańskiej w swej istocie tradycji staroruskiej. Natomiast kulturę dawnej Polski traktował poeta jako wytwór oderwany od rodzimej gleby słowiańskiej, obcy, przesiąknięty pierwiastkami zapożyczonymi z łacińsko-katolickiej cywilizacji Zachodu. Ta zasadnicza odmiennosc tradycji kulturowej Rosji i Polski jest według Puszkina przyczyną odwiecznej waśni obydwu państw i narodów. W jego przekonaniu wynik owego sporu dziejowego przesądziła historia na korzyść Rosji, czego potwierdzenie widział w nieuniknionym upadku Polski. Jej władcy - zdaniem poety - oderwawszy się od ludu, sami pozbawili swój kraj życiodajnej siły i skazali go na nieuchronną zgubę. Taka „wynarodowiona” Polska nie była w stanie oprzeć się Rosji silnej mocą ducha swego ludu, liczyła tylko na pomoc Zachodu, zwłaszcza Francji, i dlatego stanowiła zagrożenie dla państwa i narodu rosyjskiego (miała to zaś potwierdzać kampania napoleońska roku 1812 i udział w niej legionów polskich). Na takich właśnie przesłankach opierał Puszkini swoje stanowisko w kwestii polskiej. Głos poety w tej sprawie, dzięki wielkiemu uznaniu, jakim cieszył się on w społeczeństwie rosyjskim, zaważył w dużym stopniu na stosunku Rosjan do Polski w ciągu całego XIX stulecia.

Według Puszkini w „nierównym sporze” dwóch narodów Rosja ma przewagę nie tylko dzięki swej potędze wojskowej, ale też dzięki duchowej wyższości i sile patriotyzmu swego ludu. Glorifikacja większości Rosjan i moralna degradacja wszystkich polskich postaci w *Borysie Godunowie* nie pozostawia co do tej intencji poety żadnych wątpliwości. Z pozycji historycznych racji i z pozycji przypisywanej swej ojczyźnie moralnej wyższości nad szlachecką Polską, rozdieraną przez nierząd i anarchię, patrzył Puszkini na dzieje zmagania rosyjsko-polskich. Istotę

⁵ Zob. A. Dworski, *Puszkini w kręgu...*, s. 93-121.

owej zadawnionej waśni między obydwojma narodami ujął poeta w następującym pytaniu, które stawiał w wierszu *Oszczercom Rosji* (1831):

Кто устоит в неравном споре:
Кичливый лях или верный росс?
(А. Пушкин, *Клеветникам России*)

Puszkiniowskie spojrzenie na sprawy polskie, na historię i losy Polski można odnaleźć u większości pisarzy rosyjskich wieku XIX, którzy wypowiadali swoje opinie na ten temat.

Od czasów Puszkina utrwaliła się w świadomości Rosjan wiara w szczególne przeznaczenie Rosji w świecie słowiańskim i postrzeganie wojen rosyjsko-polskich i powstań przeciw Rosji jako „sporu Słowian między sobą”. Puszkina wprowadził do obiegu w życiu rosyjskim bardzo chwytliwą i bliską sercu Rosjan formułę zlania się słowiańskich strumyków w morzu rosyjskim. Rosyjscy piewcy jedności Słowian pod przywództwem wielkiej Rosji chętnie odwoływali się do tej metafory z wiersza *Oszczercom Rosji*, w którym poeta postawił następujące pytanie:

Славянские ль ручьи сольются в русском море?
Оно ль иссякнет?

Sergiusz Szejn, rosyjski badacz literatur słowiańskich, wydał na początku wieku XX antologię pt. *Poeci słowiańscy*. Poprzedził ją wstępem, w którym umieścił następującą strofę:

Я верю - братская любовь
Поможет нам в бескровном споре,
И все ручьи сольются вновь
В едином, всеславянском море⁶.

Łatwo doszukać się tu reminiscencji słów Puszkina z wiersza *Oszczercom Rosji*. Mowa tu jednak nie o „morzu rosyjskim”, lecz „ogólnosłowiańskim morzu”. Autor łagodził więc szowinistyczny wydźwięk słów, które zrodziły się w atmosferze antypolskiej kampanii z roku 1831

⁶ Cyt. za: E. Przechodzki, *Echa polskiej historiozofii romantycznej w piśmiennictwie rosyjskim*, Lublin 1994, s. 201.

i podchwycił popularne w Rosji na początku XX stulecia hasło jedności i braterstwa narodów słowiańskich.

Puszkiniowskim porównaniem posłużył się też niejaki Piotr Mysowski w antypolskim poemacie pt. *Stary klasztor* (1915). Sławił w nim Rosję, która jednoczy Słowian i gromił Polaków jako siewców nienawiści i wojen między narodami słowiańskimi. Akcję poematu umiejscowił autor na Polesiu w czasach powstania styczniowego. Polskich powstańców oskarżał o rozpalenie na tej ziemi zarzewia „słowiańskiej waśni domowej”. Puszkini - jak wiadomo - też określał antyrosyjskie powstanie Polaków z lat 1830-1831 jako domowy „spór Słowian między sobą”. Swoją *Stary klasztor* kończył Mysowski następującą apostrofą do Rosji:

Необозримая Россия,
Славянской крови океан,
К тебе в объятия родные
Со всех концов, земель и стран
Текут, как вешняя стихия,
Ручьи разрозненных славян,
Сливаясь в океан народа,
Где мир, и слава, и свобода?!⁷
(П. Мысовский, *Старый монастырь*)

Jak widać, wyraźnie brzmią tu tony znane z pamfletu *Oszczyrcom Rosji*. Reminiscencje tej samej Puszkiniowskiej metafory, która mówi o słowiańskich rzekach i morzu rosyjskim, odnajdujemy też w wojennej publicystyce Walerego Briusowa. Poeta, będąc w latach 1914 - 1915 korespondentem wojennym na ziemiach polskich, znalazł się w marcu roku 1915 w zajęтым przez Rosjan Przemyślu. Obserwował tam wielką rzeszę prowadzonych do niewoli rosyjskiej jeńców austriackich, wśród których było wielu Słowian. Widok ten tak opisał poeta: „I długo patrzyłem, jak setki wziętych do niewoli Słowian, pod konwojem dziesięciu kozaków dobrowolnie, prawie ochoczo, prawie wesoło, kroczyło ku naszej granicy, aby iść w głąb Rosji i jak mała słowiańska fala zniknąć w wielkim słowiańskim oceanie”⁸.

⁷ П. К. Мысовский, *Старый монастырь. Полесская поэма*, Москва 1915, s. 121.

⁸ В. Брюсов, *По улицам Перемышля*, „Голос”, 1915, nr 75, s. 2.

Słowiańska idea zajmowała poczesne miejsce w poglądach Puszkina na rolę Rosji i jej stosunki z Zachodem. Określała też jego świadomość patriotyczną. Poeta stał na stanowisku, że stosunki rosyjsko-polskie to wewnętrzna sprawa imperium rosyjskiego, domowa waśń w rodzinie słowiańskiej. Myśl taką wyraził nie tylko w „antypolskiej trylogii lirycznej”, lecz również w liście do Piotra Wiaziemskiego z 1 czerwca 1831 roku, w którym pisał: „Dla nas bunt Polski jest sprawą rodzinną, dawno odziedziczonym sporem; nie możemy jej oceniać według europejskich wyobrażeń, cokolwiek zresztą sądzimy o tym”.⁹

Znacznie ostrzej wypowiedział się Puszkini o „polskich buntownikach” i zachodnich „oszczercach” (tak określał przeciwników rosyjskiej polityki wobec Polski) w późniejszym liście do osławionego szefa żandarmerii, generała Aleksandra Benckendorffa. Pisał w nim 21 lipca 1831 roku:

Teraz, kiedy sprawiedliwy gniew i dawna nienawiść, długo rozjątrzana przez zawiść, zjednoczyła nas wszystkich przeciw polskim buntownikom, rozdrażniona Europa napada na Rosję na razie nie orężem, lecz codziennym wściekłym oszczerstwem - konstytucyjne rządy chcą pokoju, ale młode pokolenie, podburzane przez pisma, chce wojny... Niechaj będzie pozwolone nam, rosyjskim pisarzom odpiierać bezwstydną i prymitywną napaści zagranicznych gazet.¹⁰

Puszkini tak właśnie oceniał powstanie w Królestwie Polskim i jego sympatyków w krajach zachodnich. Oskarżycielski ton jego wypowiedzi był tu jednak dodatkowo zaostrzony tą okolicznością, iż był to list adresowany do Benckendorffa, osobistości wpływowej i wiele znaczącej na dworze Mikołaja I. Puszkini, deklarując swoją solidarność z władzą, pragnął pozyskać przychylną owego dygnitarza, aby poprawić swoją reputację polityczną w kręgach dworskich i otrzymać zgodę na wydanie pisma, które miało się nazywać „Политический и литературный журнал”.

W projektowanym piśmie (do wydawania go jednak nie doszło) Puszkini obiecywał odpiierać owe „bezwstydną i prymitywną napaści zagranicz-

⁹ А. С. Пушкин, *Полное собрание сочинений в десяти томах*, t. 10, Москва 1966, s. 351.

¹⁰ А. С. Пушкин, *Полное собрание сочинений*, t. 14: *Переписка 1828 - 1831*, Москва 1941, s. 283.

nych gazet”. Obietnicę tę dokładnie wypełnił wkrótce w „antypolskiej trylogii”. Już sam tytuł pierwszego wiersza - *Oszczercom Rosji* i jego początkowe wersy przepojone zostały polemiczną żarliwością i gniewem oburzonego patrioty:

О чем шумите вы, народные витии?
 Зачем анафемой грозите вы России?
 Что возмутило вас? волнения Литвы?
 (А. Пушкин, *Клеветникам России*)

Gniewne epitety, skierowane przeciw hałaśliwym zachodnim „krasomówcom”, „oszczercom, wrogom Rosji”, umieścił też Puszkini w wierszu *Rocznica Borodina* (1831). Oto one:

...Но вы, мутители палат,
 Легкоязычные витии,
 Вы, черни бедственный набат,
 Клеветники, враги России!
 (А. Пушкин, *Бородинская годовщина*)

W Puszkiniowskich wierszach napisanych na zdobycie Warszawy Polska postrzegana jest jako pokonany wróg i jako nieodłączna część imperium rosyjskiego. Centrum historycznego sporu przesuwają poeta na zachód, to już nie jest tylko rosyjsko-polska waśń w jednym słowiańskim domu, lecz potencjalny wojenny i polityczny „spór” Rosji z zachodnią Europą, w którym Polska może już być tylko niemyym świadkiem, przedmiotem, nie zaś współuczestniczką. Dlatego właśnie tak dużo miejsca w wierszach *Oszczercom Rosji* i *Rocznica Borodina* zajmują oskarżenia przeciw Zachodowi. Zawarte w nich Puszkiniowskie tyrady przeciw Europie, głównie zaś przeciw Francji, skłoniły niektórych literaturoznawców rosyjskich (Włodzimierz Francew, Anatol Kuszakow) do uznania ich nie za utwory „antypolskie”, lecz „antybonapartowskie”. Anatol Kuszakow w swojej pracy *Puszkini a Polska* wypowiedział o nich taką opinię: „W rozwiązaniu tematu polskiego w swojej bynajmniej nie «antypolskiej trylogii» poeta sprzeciwiał się temu, aby w sprawie Polski powtórzył się rok 1812, żeby - jak za Napoleona - Polska była wciągnięta do zachodniej napaści na Rosję”.¹¹

¹¹ А. Кушаков, *Пушкин и Польша...*, s. 64.

Kuszakow, dostrzegając ograniczoność Puszkina w rozumieniu prawdziwych przyczyn i celów powstania listopadowego, dodał, iż poeta ten był „konsekwentny i przenikliwy w głębokim i twardym przekonaniu, że narody słowiańskie (wśród nich i naród polski) powinny budować swoje stosunki z Rosją, z narodem rosyjskim bez ingerencji Europy Zachodniej”.¹²

Historia dwóch ostatnich stuleci parokrotnie pokazała słowiańskim sąsiadom Rosji, co oznaczała w praktyce realizacja tej idei politycznej, kamuflowanej pod hasłem jedności Słowian.

Od czasów Puszkina upowszechniło się w świadomości rosyjskiej pojęcie „oszczercy Rosji”. Przywoływano je niekiedy w utworach poetyckich na tematy polskie. „Oszczercami” stawali się w oczach Rosjan ci politycy i publicyści na Zachodzie, którzy sprzeciwiali się dławieniu wolności Polski i represjom, jakich rząd rosyjski dopuszczał się wtedy wobec narodu polskiego. Puszkiniowską batalię przeciwko zachodnim „oszczercom Rosji” z powodu sprawy polskiej rychło wspomógł swoim piórem Michał Lermontow w wierszu *Znowu trybuni ludu...* (1835). Wraz z upadkiem powstania listopadowego nie umilkła we Francji kampania antyrosyjska. W roku 1834 gazety paryskie przypomniały trzecią rocznicę detronizacji Mikołaja I przez sejm Królestwa Polskiego, równocześnie ostro piętnowano represyjną politykę cara wobec Polaków w okresie polistopadowym.¹³ W obronie Mikołaja I przed tymi „oszczerstwami” wystąpił m.in. Lermontow we wspomnianym wierszu:

Опять, народные витии,
За дело падшее Литвы,
На славу гордую России
Опять шума восстали вы.

W tej odzie politycznej autor rozwijał temat podjęty cztery lata wcześniej przez Puszkina w wierszu *Oszczercom Rosji*. W poglądzie na powstanie listopadowe Lermontow właściwie nie różnił się tu od Puszkina, traktował je - podobnie jak autor *Rocznicy Borodina* - za inspiro-

¹² Ibidem, s. 65.

¹³ Stosunek Lermontowa do spraw polskich obszerniej oświetlają prace: J. Borsukiewicz, *Lermontow a Polska*, „Przegląd Humanistyczny”, 1971, nr 1, s. 99-113; tenże, *Lermontow a Polska*, Lublin 1991.

waną przez Zachód antyrosyjską intrygę polityczną.

Lermontow wyraźnie nawiązał tu do Puszkiniowskiego wiersza *Oszczercom Rosji*, zapożyczył jego epitet „народные витии”, w zakończeniu wprowadził obraz „najemnego oszczercy”, co dodatkowo pogłębia skojarzenia z pierwszym ogniwem „antyrosyjskiej trylogii”. W pierwszej strofie umieścił też Lermontow wzmiankę o wcześniejszym napiętnowaniu „trybunów ludu” przez swego poprzednika. Nie wymienił wprawdzie jego nazwiska, ale czytelnik nie ma tu wątpliwości, że chodzi o Puszkiniowskich „oszczerców Rosji”:

Уж вас казнил могучим словом
Поэт, восставший в блеске новом
От продолжительного сна,
И порицания покровом
Одел он ваши имена.

(М. Лермонтов, *Опять, народные витии...*)

Dużo antypolskich wierszy stworzyli poeci rosyjscy w okresie powstania styczniowego na ziemiach polskich.¹⁴ Były wśród nich i takie, które świadczyły o ciągłej żywotności Puszkiniowskiej tradycji w oświetlaniu sprawy polskiej przez niektórych twórców. Sędziwy już wtedy Piotr Wiaziemski - podobnie jak Puszkini w roku 1831 - oburzał się na Francuzów, że stając w obronie prawa Polski do wolności wtrącają się w „wewnętrzne” sprawy Rosji i szerzą falę „nikczemnego kłamstwa” na temat jej polityki. Takie właśnie oskarżenia pod adresem Francuzów brzmią w dwóch wierszach Wiaziemskiego - *Pisma francuskie* i *Usprawiedliwienie* (1863), które autor zamieścił w miesięczniku „Русский вестник” Michała Katkowa. Słusznie zauważyła Krystyna Galon-Kurkowa w swojej pracy o poezji Wiaziemskiego, iż poeta ten na powstanie styczniowe „zareagował w duchu «trylogii antypolskiej» Puszkina”.¹⁵

Puszkiniowskie tony uchwytny są też w antypolskim wierszu *Do cara*

¹⁴ Zob. m.in.: Z. Barański, *Powstanie listopadowe w literaturze rosyjskiej*, [w:] *Dziedzictwo literackie powstania styczniowego*, Warszawa 1964, s. 515-548; B. Białokozowicz, *Powstanie styczniowe w poezji rosyjskiej lat sześćdziesiątych XIX wieku*, „Język Rosyjski”, 1962, nr 5, s. 1-10; tenże, *Polska i Polacy w poezji rosyjskiej doby powstania styczniowego*, „Przegląd Humanistyczny”, 1971, nr 3, s. 83-108.

¹⁵ K. Galon-Kurkowa, *Długi zmierzch. Psychobiografia liryczna Piotra Wiaziemskiego*, Wrocław 1996, s. 149.

rosyjskiego (1866) Borysa Ałmazowa. Autor - podobnie jak niegdyś Puszkina w wierszach na zdobycie Warszawy¹⁶ - przedstawiał Rosję jako niezwycięzonego kolosa, który zawsze zetrze „na proch” krwawy polski bunt i wszelką „polską intrygę”.

Tradycja Puszkiniowska w utworach powstałych w dobie powstania styczniowego najbardziej widoczna jest w wierszu satyrycznym *Oszczercom Rosji* (1864) zapomnianego poety Piotra Szumachera. Jest to dowcipna parodia znanego pamfletu Puszkina pod tym samym tytułem. W ujęciu Szumachera „oszczercami Rosji” byli jednak nie autorzy antyrosyjskich wystąpień na Zachodzie - jak głosił Puszkina w roku 1831 - lecz ludzie pióra w samej Rosji (autor wymieniał m.in. Katkowa, Pogodina, Aksakowa, Majkowa, Feta, Pisiemskiego, Dostojewskiego), którzy występowali w ówczesnej prasie z buńczuczными antypolskimi wierszami i artykułami, urabiając polityce rosyjskiej jak najgorszą opinię w Europie.¹⁷ Puszkina z niezachwianą wiarą w potęgę imperialnego olbrzyma przestrzegał Zachód przed mnogością rosyjskich bagnetów:

От потрясенного Кремля
До стен недвижимого Китая,
Стальной щетиною играя,
Не встанет русская земля?...
(А. Пушкин, *Клеветникам России*)

Szumacher posłużył się Puszkiniowską metaforą „stalowa szczecina”, ale jego parodia oznaczała zjadliwą drwinę z mocarstwowych pogroźek piewców potęgi Rosji i ich ostrzeżeń pod adresem Zachodu:

Не троньте ж дитя - исполина,
Отбросьте мечты о войне,
Покуда стальная щетина
Не встала на русской спине!

¹⁶ Omówione tu utwory Puszkina *Oszczercom Rosji* i *Rocznica Borodina* wraz z wierszem Wasyla Żukowskiego *Stara pieśń na nową nutę* ukazały się jako oddzielny druk pod tytułem: *На взятие Варшавы. Три стихотворения В. Жуковскового и А. Пушкина*, Петербург 1831.

¹⁷ Por. obszerniejsze omówienie tego tematu w pracy: J. Orłowski, *Motywy polskie w poezji Piotra Szumachera*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, vol. I, 2, sectio FF, 1983, s. 17-28.

Оставьте заботы о Польше,
Не страшен нам тон ваших нот...¹⁸
(П. Шумахер, *Клеветникам России*)

Puszkiniowskimi epitetami gromiła też zachodnich „oszczerców” swojej ojczyzny Aleksandra Lwowa w wydanym w roku 1888 poemacie pt. *Maryna Mniszech*. Wprawdzie nie było wtedy bezpośredniego pretekstu, jakim wcześniej okazywały się polskie powstania narodowe, ale utwór wiernopoddańczy wobec tronu Romanowów (a takim był ów poemat) wymagał wręcz od autora rytualnych już niejako i stereotypowych ataków na wraży Zachód. Dlatego Lwowa dodała do swego poematu historycznego aktualizujące zakończenie, w którym gloryfikowała panującą dynastię, potęgę imperium i atakowała jego „oszczerców”:

Клеветники моей отчизны,
Напрасно с завистью глухой
Вы ей бросали укоризны,
Ища в ней ропог и застои!¹⁹
(А. Львова, *Марина Мнишек*)

W tym miejscu warto dodać, że Aleksandra Lwowa stworzyła swoją bohaterkę poematu na obraz i podobieństwo Maryny Mniszchówny z Puszkiniowskiego *Borysa Godunowa*, o czym świadczy chociażby motto jej utworu, w którym zawarta jest charakterystyka owej sławnej Polki. W roku 1829 Puszkini tak pisał o Mniszchównie w liście do Mikołaja Rajewskiego (młodsze): „To była oczywiście dziwna piękność. Miała tylko jedną namiętność: żądzę zaszczytów, lecz do takiego stopnia silną i szaloną, że trudno to sobie wyobrazić...”²⁰ Właśnie ten fragment listu Puszkina stanowi owo motto w poemacie Lwowej, w którym - podobnie jak w *Borysie Godunowie* - żona Dymitra Samozwańca przedstawiona została jako piękna Polka, dumna, przebiegła, podstępna i opanowana niezwykłą żądzą władzy za wszelką cenę. Ten utrwalony przez Puszkina portret Maryny Mniszchówny stał się niemal obowiązującym kanonem dla wielu pisarzy, którzy podejmowali w swoich utworach często powielany

¹⁸ П. Шумахер, *Стихи и песни*, Москва 1902, s. 158-159.

¹⁹ А. Львова, *Марина Мнишек, историческая поэма в пяти частях*, Санкт-Петербург 1888, s. 150.

²⁰ А. С. Пушкин, *Полное собрание сочинений...*, t. 14, s. 395.

w literaturze rosyjskiej temat Samozwańców z czasów „smuty”.

Z tradycji Puszkiniowskiej wywodzi się sposób ujmowania tematu mickiewiczowskiego w poezji rosyjskiej. Owa tradycja zrodziła się przede wszystkim z dwóch źródeł, którymi były: znany wiersz Puszkina o polskim poecie *Był wśród nas...* (1834) oraz początek wiersza Mickiewicza *Pomnik Piotra Wielkiego*. Mickiewicz - jak wiadomo - stworzył legendę o dwóch poetach, okrytych jednym płaszczem u stóp pomnika Piotra Wielkiego. I polski poeta-wygnaniec, i „wieszcz ruskiego narodu” marzą pod pomnikiem tyrana o przyszłym braterstwie narodów. Puszkini pisał w pierwszej części wspomnianego wiersza o przyjaznych biesiadach i spotkaniach z Mickiewiczem w kręgu bliskich mu Rosjan, w drugiej części ubolewał nad tym, że polski poeta po wyjeździe na Zachód stał się wrogiem swoich niedawnych rosyjskich przyjaciół. Oto znane pełne gorzkich wyrzutów słowa Puszkina o Mickiewiczuzi:

Наш мирный гость нам стал врагом - и ядом
 Стихи свои, в угоду черни буйной,
 Он напояет. Издали до нас
 Доходит голос злобного поэта...
 (А. Пушкин, *Он между нами жил...*)

Warto tu zwrócić uwagę, że na swoje stosunki z Mickiewiczem, podobnie jak na dziejowy spór rosyjsko-polski - o czym wyżej była już mowa - Puszkini spojrział z pozycji moralnej wyższości Rosjanina: oto Mickiewicz, otoczony w Rosji przyjaźnią i pomocą, po wyjeździe na Zachód okazał się „niewdzięcznikiem”, odpłacił złem za dobro i powiększył szeregi „oszczerców” Rosji, co więcej - uczynił to dla przypodobania się „zuchwałej czerni”. Taki jest bowiem sens drugiej części owego wiersza Puszkina.

Temat Puszkini i Mickiewicz ma już bogatą literaturę naukową.²¹ Podejmowali go historycy literatury kilku pokoleń, jego interpretacja bywała wielokrotnie przedmiotem ideologicznych manipulacji. Swoistym fenomenem literackim jest mnogość wierszy, które poświęcono Mickiewiczowi w poezji rosyjskiej w ostatnich dwóch stuleciach.²²

²¹ Zob. m.in. А. Кушаков, *Пушкин и Польша...*, s. 67-99.

²² Zob. Б. Бялокозович, *Адам Мицкевич в русской художественной литературе: образ и символ*, [w:] *Третий международный Конгресс МАПРЯЛ*, Warszawa 1976, s. 11-45.

Wiersze poetów rosyjskich o Mickiewiczu są pod względem tematycznym dość zróżnicowane. Często powtarza się w nich jednak motyw przyjaźni polskiego poety z Puszkinem, traktowany w literaturze rosyjskiej jako symbol pojednania rosyjsko-polskiego. Owo pojednanie pojmowano w wieku XIX zgodnie z duchem jedności słowiańskiej, co uwidoczniło się chociażby w wierszu Leonida Triefolewa *Ku czci Adama Mickiewicza* (1898), który kończy następująca sielankowa strofa:

Придет к нам сказочный царевич,
 Любовью всех нас оживит -
 И вместе с Пушкиным Мицкевич
 С небес славян благословит!²³
 (Л. Трефолев, *В память о Мицкевиче*)

W dalszych rozważaniach są uwzględnione tylko te rosyjskie *mickiewicziana* poetyckie, w których szczególnie wyraźnie podkreślone są związki polskiego poety z Puszkinem. Ważne w nich są też reminiscencje i ukryte cytaty znanych Puszkiniowskich wypowiedzi o Mickiewiczu.

Walery Briusow - jak wiadomo - dużo pisał o twórczości Puszkina i jego poemacie *Jeździec miedziany*, w którym autor polemizował z Mickiewiczowską wizją dziejów Rosji (jest ona zawarta w *Ustępie* trzeciej części *Dziadów*). W roku 1924, na krótko przed śmiercią, Briusow stworzył *Wariacje na temat „Jeźdźca miedzianego”*. Nawiązał w nich do owej legendy o dwóch poetach okrytych jednym płaszczem. Briusowowskie *Wariacje* wyrosły całkowicie z ducha poezji Puszkina, zawierały też prawie dosłowne powtórzenia sądów, które wypowiedział on w swych utworach o autorze *Dziadów*. Na uwagę zasługują tu słowne zbieżności z wierszem *Był tu wśród nas...* Jego autor tak pisał w nim o polskim poecie:

Он говорил о временах грядущих,
 Когда народы, распри позабыв,
 В великую семью соединятся.
 (А. Пушкин, *Он между нами жил...*)

Podobnymi słowami również Briusow charakteryzował marzenia obydwu wielkich poetów o przyszłym braterstwie narodów:

²³ „Северный край”, 1898, nr 11, s. 2.

Спешат признаньями меняться;
 Встает в грядущем день, когда
 Народы мира навсегда
 В одну семью соединятся.

(В. Брюсов, *Вариации, на тему „Медного всадника“*)

Wyraźny związek z tradycją Puszkiniowską ma też późniejszy wiersz Pawła Antokolskiego *Poeta ze spiżu* (1939). Jest on poświęcony Mickiewiczowi, inspiracją do jego napisania był widok pomnika polskiego poety w jakimś mieście zajęтым przez Armię Czerwoną po 17 września 1939 roku. Antokolski posłużył się tu znanym motywem spotkania dwóch wieszczów pod pomnikiem Piotra I. W drugiej części tego wiersza autor wspominał o tym,

Как под одним плащом два брата,
 Два гения, два демократа
 Сошлись для вечного возврата
 У медной статуи Петра.

(П. Антокольский, *Бронзовый поэт*)

W ujęciu Antokolskiego Mickiewicz jako demokrata i pieśniarz ludu polskiego, poeta bliski Puszkiniowi jak brat, miał służyć „klasowemu” pojednaniu narodu polskiego i rosyjskiego. Tak pojmowanego Mickiewicza przeciwstawiał Antokolski tradycji „jaśniewielmożnej” Polski, którą traktowano w Rosji z jednakową wrogością i w czasach Puszkina, i w okresie władzy bolszewickiej.

Z pozycji wyraźnie określonej ideologii spojrział też na związki Puszkina z Mickiewiczem współczesny poeta Edmund Jodkowski. Tak właśnie można odczytać zakończenie jego wiersza pt. *Dwoistość krwi* (1956):

Но праздничен смысл революции,
 который мне сызмальства дан:
 все нации мира сольются
 в Великий Людской Океан!

И, может быть, пенные кружки
 на празднике вечно живых
 содвинут Мицкевич и Пушкин -
 прапрадеды песен моих.

(Э. Иодковский, *Две крови*)

W tym samym czasie powstały poświęcone Mickiewiczowi wiersze Kazimira Lisowskiego z cyklu *W nowogródzkiej stronie*, które ukazały się w roku 1963 w zbiorze tegoż autora *Твое молодое лицо*. Kazimir Lisowski (1919 - 1980) - podobnie jak Edmund Jodkowski - był poetą rosyjskim polskiego pochodzenia. Nazwisko Mickiewicza w jego wierszach (*Domek w Nowogródku*, *Świtez*, *Park w Tuhanowiczach*, *Kurhan nieśmiertelności* i in.) otoczone jest swoistym kultem. W świadomości twórcy łączy się ono nierozdzielnie z Puszkinem. Widać to chociażby w wierszu *Stara fotografia*:

Так, должно быть, когда-то
 Мечты поверяя друг дружке,
 О грядущей заре
 Говорили Мицкевич и Пушкин.
 (К. Лисовский, *Старинный снимок*)

Łatwo odnaleźć w tej strofie ów Puszkiniowski motyw wspólnych marzeń dwóch wielkich poetów o przyszłym złączeniu się narodów w braterskiej rodzinie. Jak wspomniano, Puszkini wprowadził ów motyw do wiersza o Mickiewicz *Он между нами жил...* Lisowski - najwyraźniej zauroczony tym wierszem - wykorzystał niektóre jego motywy w swoim *Domku w Nowogródku*. W kilku jego strofach powtórzył zdanie „Здесь жил Мицкевич...”, kończył zaś ów utwór słowami, które są dosłownym cytatem początkowej frazy Puszkiniowskiego wiersza o Mickiewicz:

Здесь жил Мицкевич... Юным, полным сил
 Здесь расправлял он крылья для полета.
 Вот комната его. Вот книги в переплетах.
 Войдем сюда.
 ОН МЕЖДУ НАМИ ЖИЛ!
 (К. Лисовский, *Домик в Новогрудке*)

Trudno byłoby w jednym artykule szerzej omówić Puszkiniowskie inspiracje w wierszach poetów rosyjskich na tematy polskie. Cytowane wyżej fragmenty różnych utworów dowodzą, jak głęboko Puszkiniowska tradycja oddziaływała na sposób interpretacji słowiańskich, a szczególnie zaś polskich, tematów w literaturze rosyjskiej. W tym miejscu można strawestować i odwrócić metaforę Puszkina, w której obrazowo wyraził

on ideę zjednoczenia Słowian jako zlanie się słowiańskich strumieni w morzu rosyjskim. I ta trawestacja będzie przypomnieniem prawdy znanej już ponad półtora wieku, że z głębi i bogactwa myśli i artystycznych dokonań Puszkina wypływają wciąż żywe strumienie rosyjskiej kultury duchowej, w tym także w obszarze jej oddziaływania i na dawną ideę słowiańską, i na współczesne rosyjsko-słowiańskie związki kulturowe.